

GEOGRAFIA SAKRALNA LUBEKI I JEJ PRZEMIANY W CZASACH REFORMACJI

Tomasz Kowalski

Koło Naukowe Historyków Sztuki Średniowiecza UMK w Toruniu

<http://www.kolomedievi.umk.pl>

projekt naukowy - "**Lubeka - potęga średniowiecznej Hanzy**" rok akademicki 2013/2014

wtorek, 11 marca 2014 r.

W swojej części referatu skupię się na przestrzeni sakralnej miasta Lubeki od początku wieku XVI, kiedy to po znanym nam, omówionym dość dokładnie rok temu, wystąpieniu Marcina Lutra w Wittenberdze w 1517 roku, po Europie rozlała się fala protestantyzmu i wkroczyła na większą część cesarstwa, niosąc za sobą niezwykle niepohamowane skutki dla całej sztuki kościelnej i architektury sakralnej, o czym również w zeszłym roku dość obszernie starałem się mówić. Punktem wyjścia będzie jednak nakreślenie sytuacji społecznej w mieście w momencie wystąpienia doktora Marcina Lutra i wiekopomnych zmian jakie dokonały się w tym czasie w cesarstwie.

Po reformie administracyjnej Rzeszy (Reichsreform) wprowadzającej m.in. sześć okręgów, w 1500 Lubeka stała się częścią okręgu Dolnej Saksonii (Niedersächsischer Reichskreis). Istotnym dla dziejów Lubeki z początków XVI wieku był konflikt z Danią z 1509 roku, który przybrał znowu na sile z powodu hegemonicznej polityki króla duńskiego Chrystiana II. Kolejną wojnę Hanzy z Danią zakończył podpisany przez burmistrza Lubeki Thomasa von Wickede pokój w Malmö. W 1523 Lubeka pomogła Gustawowi I Wazie w zdobyciu tronu w Szwecji oraz przyczyniła się do detronizacji Chrystiana II, którego zastąpił Fryderyk I Oldenburg. W zamian Hanza otrzymała liczne przywileje handlowe oraz duńską wyspę Bornholm. Doprowadziło to do rozpadu unii kalmarskiej zrzeszającej Danię, Szwecję i Norwegię pod berłem jednego władcy.

Na początku lat 20-tych XVI wieku, coraz więcej obywateli miasta zapoznawało się z nowymi ideami głoszonymi przez zwolenników Lutra, choć rada miejska próbowała za wszelką cenę powstrzymać postęp reformacji. Kiedy rajcy wprowadzili podwyżkę podatków, podyktowaną m.in. wprowadzeniem ogólnocesarского podatku na rzecz obrony przed niebezpieczeństwem tureckim, obywatele Lubeki zażądali w zamian prawa głosu oraz ewangelickich kaznodziejów. Rada musiała ustąpić. Wkrótce podjęto decyzję o wprowadzeniu i uprawomocnieniu reformacji.

By zrozumieć co się dokładnie stało w 1. poł. XVI wieku w Lubece, cofnijmy się kilka wieków wstecz. Jak pamiętamy, z zeszłorocznego referatu Pauliny Władeckiej ["Podziały kościelne Niżu Nadbałtyckiego", 5 marca 2013 r.], historia biskupstwa lubeckiego sięga czasów, gdy w końcu X wieku przybyłe na te tereny duchowieństwo chrześcijańskie skupiło się wokół Oldenburga, by stąd wyruszać na misje chryścianizacyjne Słowian. Jako, że nie to jest tematem mojej części referatu pozwolę sobie przejść do pamiętnego roku 1160 kiedy to książę Henryk Lew przeniósł z Oldenburga do Lubeki siedzibę biskupstwa jednocześnie znacznie je uposażając a przy pomocy kapituły katedralnej rozpoczął budowę kościoła Panny Marii. Ponownie pomijam wiek XII, XIII i XIV [gdymój przedmówca, Mateusz Marszałkowski w pierwszej części naszego referatu o tym

wspominał]. Ale dodam, że między 1163 a 1259 rokiem z liczby 15 kościołów parafialnych diecezji, liczba ich wzrosła do 45.

Pamiętamy również, że diecezja lubecka wchodziła w skład metropolii (prowincji) bremeńskiej. W 1524 roku liczba parafii w diecezji sięgnęła 57, z czego jedynie trzy były podległe bezpośrednio biskupowi. Biskup Lubeki gromadził jednak w swoim ręku prawie 200 różnych beneficjów na terenie Lubeki i ponad 150 poza nią. Na terenie diecezji były wówczas dwie kolegiaty (w Segebergu i Eutinie), pięć klasztorów męskich, trzy żeńskie i 20 mniejszych prebend. W diecezji pracował jeden archidiacon i przyjęło się, że stawał się nim prepozyt katedralny. Od 1396 roku kuria i sam biskup przeniósł się do swojego zamku w Eutinie. Sprawujący wówczas rządy w diecezji biskup **Heinrich III Bockholt** (1523-1535) nie zareagował na zmiany zachodzące w powierzonym mu Kościele i przebywając poza Lubeką nie do końca wiedział co się w niej dzieje.

W roku 1531 **Jan Bugenhagen** (znany nam skądinąd pod pseudonimem *Doctor Pomeranus*, norbertanin, doktor teologii, czołowy przedstawiciel wczesnego ruchu protestanckiego, organizator Kościołów ewangelicko-luterańskich w północnych Niemczech, Danii i na Pomorzu, który w swojej działalności misyjnej, której podjął się w latach 30. XVI wieku, zreformował Kościoły krajowe: Brunszwiku (1528), Hamburga (1528-29), Lubeki (1530-32) oraz w Hildesheim i Wolfenbüttel (1542), za wkład w krzewienie protestantyzmu w Niemczech, Marcin Luter nazywał go właśnie Doctor Pomeranus, a osobiście przyjaciel Lutra, który sam osobiście udzielił mu ślubu z Katarzyną von Bora i został jego prywatnym spowiednikiem), w swoim dziele *Der Keyserliken Stadt Lübeck christlike Ordeninge* wezwał do reformy Kościoła, szkolnictwa oraz opieki socjalnej. W niedzielę Trójcy Świętej, 1531 roku we wszystkich kościołach Lubeki odczytano list Bugenhagena, a następnie korzystając z doświadczeń zebranych w Hamburgu i Brunszwiku, wspomógł czynem rozwijający się nurt protestantyzmu wśród lubeczan.

Kiedy biskup Bockholt próbował reagować na zmiany obyczajowości wprowadzane przez Bugenhagena, było już stanowczo za późno. W tym samym, 1531 roku, rajcy miejscy wymogli na kapitule katedralnej podpisanie umowy zobowiązującej ją do zrzeczenia się wszelkich dóbr kościelnych na terenie miasta. Skupiona bardziej na dyplomatycznym sposobie, walka okazała się niefortunna. Biskup Bockholt postanowił zaszyć się w swoim zamku w Eutinie, jednak lubeczanie szturmem wzięli obiekt i wypędzili z niego swojego dawnego biskupa. Wśród przywódców szturmu był dawny dziekan lubecki, Johanes Brand. Pod koniec maja 1534 roku Bockholt zmuszony był do ucieczki do Hamburga, gdzie rok później zmarł. Przyczyną śmierci było otrucie. Co ciekawe wszelkie wizerunki biskupa Bockholta zostały zniszczone. Bardzo trudno znaleźć jego przedstawienie (co oczywiście nie tyczy się absolutnie dziesiątek pozostałych katolickich biskupów Lubeki). Jednak w Utrechcie zachował się jeden jego wizerunek z 1523 roku, jest to niewielki obraz na desce (53 na 36 cm), nieznanego malarza holenderskiego.

Jego następca, ex-cysters Detlev von Reventlow, został pierwszym protestanckim biskupem Lubeki, rządził diecezją jedynie rok, gdyż w 1535 roku zmarł. Po nim nastąpił dawny prepozyt katedralny Schleswiku, Balthasar Rantzau.

Warto tu, w ramach dygresji wspomnieć, co stało się dalej. Podczas gdy diecezja utraciła swą duchową jedność przez wydarzenia związane z reformacją, biskupstwo pozostało świeckim

terytorium rzeszy. Kapituła wybierała jednak nadal księcia-biskupa (od 1586 roku istniał warunek, że musiał on pochodzić z domu Holstein-Gottorp). Po pokoju westfalskim z 1648 roku, dawna diecezja lubecka została jedynie księstwem-biskupstwem, jako tzw. kościelne terytorium udzielne, podległe Cesarzowi i weszło w skład Rzeszy Niemieckiej, jako sensu stricto - świeckie państwo z księciem-biskupem na czele (które trwało do właściwej sekularyzacji w 1803 roku, kiedy dawne Biskupie Księstwo Lubeki stało się częścią Wielkiego Księstwa Oldenburga).

Wracając jednak do naszego wielkiego "misjonarza luteranizmu" podkreślę, że nie bez wkładu Bugenhagena, również pierwszym superintendentem ((łac. superintendentus – „nadzorca”) – duchowny protestancki sprawujący władzę nadzorczą w stosunku do pastorów określonego obszaru – superintendentury. Ze względu na rangę i obowiązki oraz ze względu na wielkość podlegającego mu terytorium funkcja superintendenta stanowi odpowiednik funkcji rzymskokatolickiego biskupa diecezjalnego lub dziekana, kierującego dekanatem) Lubeki oraz rektorem nowo powstałej szkoły humanistycznej Katharineum został **Hermann Bonnus**. Lubeckie Katharineum to tzw. szkoła łacińska, (jak wiemy, była to wywodząca się jeszcze ze średniowiecza szkoła z głównym przedmiotem nauczania jakim była łacina, szkoła taka miała przygotować uczniów do pełnienia zawodu duchownego lub do studiów na uniwersytecie). W Niemczech po sekularyzacji dóbr kościelnych podczas reformacji powstawały jako książęce szkoły lub miejskie szkoły. Często określało się je jako gimnazjum lub liceum. Szkoła Katharineum ulokowana była w gmachu zlikwidowanego **klasztoru Franciszkanów** i była finansowana z dawnych klasztornych aktywów, a także z fundacji bractwa śpiewackiego z Kaplicy Śpiewaków z kościoła mariackiego. W związku z czym, chór szkolny zobowiązany był do śpiewu w głównych kościołach miasta podczas nabożeństw.

Jeśli jesteśmy już przy tym obiekcie, warto wspomnieć, w ramach kolejnej dygresji, że na początku XVII w. część pomieszczeń poklasztornych otrzymała biblioteka miejska. **Kościół św. Katarzyny** stał się kościołem filialnym Kościoła Mariackiego. Odprawiano tu msze szkolne oraz żałobne. W bocznej sali chóru zbierał się trzy razy do roku konsystorz, by orzekać w sprawach rodzinnych i małżeńskich. W 1829 również i to pomieszczenie oddano bibliotece. W 1841, z inicjatywy Carla Juliusa Milde, w prezbiterium górnym powstała pierwsza kolekcja sztuki średniowiecznej. Milde zatroszczył się o przechowanie i bezpieczeństwo klasztornych dzieł sztuki. Kolekcja ta dała w 1915 początek zbiorom średniowiecznej sztuki sakralnej w muzeum w klasztorze św. Anny (niem. St.-Annen-Museum).

Wracając do postaci Bugenhagena, to warto wspomnieć, że w czasie pobytu w Lubece, był zaangażowany jako doradca w tłumaczeniu Biblii przez Lutra (korespondencyjnie), w wyniku tej współpracy na przełomie 1533 i 1534 roku wydał tzw. Biblię Lubecką, będącą przełożeniem Biblii Lutra na język dolnoniemiecki. Zwana była także "Biblią Bugenhagena". Ostatecznie 30 kwietnia 1532 roku Bugenhagen po zakończonej misji "umacniania protestantyzmu" powrócił do Wittenbergi.

Jesteśmy na początku lat 30-tych XVI wieku, w tym samym czasie Lubeka przystąpiła do związku szmalkaldzkiego zawiązanego przez protestancką szlachtę przeciwko katolickiemu cesarzowi Karolowi V.

Związany z reformacją brak zamówień na obiekty sztuki sakralnej spowodował upadek rzemiosła artystycznego w Lubece i innych miastach. Renesans w Niemczech północnych tworzyła mała grupa artystów: rzeźbiarz Statius von Düren, malarz Hans Kemmer, rodzina rzeźbiarza Tönniesa Eversa Starszego oraz ich następcy rzeźbiarz Tönnies Evers Młodszy i malarz Johannes Willinges.

Zajrzyjmy jednak do naszego starego miasta. Przyjrzyjmy się konkretnym kościołom, tak dobrze i wspaniale przebogato opisanym przez Tadeusza, przedmówcę mego, co się w nich dzieje w połowie wieku XVI. W 1530 roku, w **kościelie katedralnym** nawa została przeznaczona na ewangelicki kościół parafialny, natomiast chór pozostawał do 1571 katolickim, biskupim centrum Lubeki, mimo, że ogromna rzesza kapituły katedralnej Lubeki przyjęła naukę protestancką. Aż do sekularyzacji biskupstwa w 1803 roku katedra była własnością miasta i kapituły. Po jej rozwiązaniu, w całości przeszła na własność miasta. Katedra jest dzisiaj jednym z trzech kościołów biskupich Północnofabskiego Kościoła Ewangelickiego (niem. Nordelbische Kirche)

Natomiast **kościół Panny Marii**, od momentu reformacji stał się miejscem głoszenia kazań luterańskich duchownych, swoistą "amboną Lubeki", oraz siedzibą superintendenta, aż do 1796 roku. Pierwszym proboszczem mariackim a zarazem superintendentem został znany już nam Hermann Bonnus (1532-1548). W latach 1934-1973 kościół mariacki był siedzibą biskupa Ewangelicko-Luterańskiego w Lubece.

Dawny **klasztor dominikanów** (ulożony w 1227 roku w lubeckim zamku) został po reformacji domem dla ubogich, a od XIX wieku jest siedzibą sądu i więzienia. Podobny los spotkał znany nam **szpital Ducha Świętego** z kaplicą, który w czasie reformacji szpital został zamieniony w „świecki” dom opieki, który funkcjonuje do dnia dzisiejszego. Przy klasztorze dominikanów istniał do 1819 roku **kościół św. Marii Magdaleny**, który niestety z powodu katastrofalnego stanu rozebrano. Jego wyposażenie stało się podstawą do kolekcji zgromadzonej w Muzeum św. Anny.

Kościół św. Idziego aż do reformacji pozostawał pod kontrolą lubeckiej kapituły katedralnej. W czasie reformacji odegrał znaczącą rolę. Księża ze św. Idziego: Andreas Wilms i Wilhelm Antoni jako pierwsi duchowni w Lubece przeszli na protestantyzm.

Nieistniejący dziś **klasztor benedyktynów** z kościołem św. Jana, po reformacji pozostał przytułkiem dla samotnych kobiet, pod nazwą Fundacja świętego Jana i przejęty przez radę miasta, podlegający i finansowany bezpośrednio przez Rzeszę, aż do 1803 roku. Po sekularyzacji w lutym 1803 roku zamieniono go na mieszkania, a rok później rada miasta Lubeki sprzedała obiekt.

Klasztor augustianek przy kościele świętej Anny w 1532 roku został zamknięty i tego roku ostatnie zakonnice (które pozostały, a nie przeszły na luteranizm) musiały go opuścić. Przez pewien czas obiekt stał pusty, lecz w końcu zaadaptowano go na przytułek, a następnie, kolejne części wykorzystywano kolejno jako więzienie (określane jako "ciężkie więzienie") i karcer oraz sala do wykonywania wyroków śmierci. W 1843 roku pożar strawił część klasztoru i kościoła. Choć zostały odbudowane budynki klasztorne, kościół został rozebrany z wyjątkiem kilku fragmentów, które zachowano jako trwałą ruinę. Dziś, od początku wieku XX mieści się tu Muzeum św. Anny.

Część odbudowanych pomieszczeń poklasztornych zachowało wiele z oryginalnych elementów, np. refektarz, kapitułarz czy zakrystię kościoła klasztornego.

Kościół św. Piotra i św. Jakuba stały się kościołami filialnymi kościoła Panny Marii. Dziś pierwszy z nich pełni rolę kościoła uniwersyteckiego, a drugi parafialnego.

Na koniec naszej wędrówki po zmianach w geografii sakralnej po przełomowych wydarzeniach w historii miasta, warto spojrzeć na 'sprotestantyzmowaną' geografii miasta i poszukać elementu który zachował tradycję kościoła rzymskiego. Przyjrzyjmy się historii **kościół Najświętszego Serca Pana Jezusa**. Katolicy Lubeki otrzymali dopiero po 350 latach własną świątynię. Początkowo, w połowie XIX w. wspólnota katolicka dzierżawiła nieruchomość katedralną przy Kapitelstraße. Urządzono tam szkołę i kilka mieszkań dla duchowieństwa. Tam też do 1873 odprawiano msze. Potem rada parafialna uzyskała należącą uprzednio do kapituły parcelę w pobliżu katedry lubeckiej. Tam 3 sierpnia 1888 położono kamień węgielny pod budowę nowej, neogotyckiej świątyni, którą oddano do użytku po trzech latach. Żeby nie zakłócać historycznie ukształtowanej sylwetki miasta z siedmioma wieżami kościelnymi, budowniczym kościoła zezwolono tylko na wzniesienie niewielkiej wieży. Aż do drugiej wojny światowej kościół Najświętszego Serca Pana Jezusa był jedynym katolickim kościołem parafialnym w Lubecie i okolicach; jako główny kościół katolicki otrzymał w 1958 status kościoła farnego wśród innych kościołów parafialnych dekanatu Lubeki. Kościół Najświętszego Serca Pana Jezusa należy obecnie do Archidiecezji hamburskiej.

Kościół Najświętszego Serca Pana Jezusa pozostaje centrum życia religijnego, a także społeczno-kulturalnego katolików Lubeki, którzy stanowią obecnie 11% ludności miasta. Jest jedynym katolickim kościołem na Starym Mieście; z racji centralnego położenia jest licznie odwiedzany przez mieszkańców i przyjezdnych.

Co ważne, z naszego punktu widzenia w kościele znajdują się dwie gotyckie rzeźby, w tym XV-wieczna Pieta. Kościół będzie jednym z nieobowiązkowych punktów programu naszego wyjazdu do Lubeki, kiedy to w niedzielę, po przyjeździe, frakcja katolicka będzie mogła udać się tam na liturgię Mszy Świętej około godz. 18:00.